

(Il Tempo - A.Austini) Obrona, nie licząc ewentualnego zerwanie z Florenzim, jest praktycznie złożona. Środek pola zostanie odnowiony, atak wzmocniony. Roma porusza się z jasnymi celami w myślach i po tym jak sprowadziła Corica i Marcano prowadzi rozmowy na innych frontach. Tydzień pracy, który kończy się dzisiaj, przyniósł jeszcze nie definitywne rozwiązania, ale bardzo konkretne w sprawie Kluiverta i Cristante. I okazję, która się pojawia: Berardiego. Również pupil Di Francesco znajduje się na liście Monchiego, nie na pierwszych miejscach, z pewnością zdecydowanie pod Kluivertem, ale pojawił się ponownie w ostatnich dniach.

Propozycja pojawia się z Sassuolo, gdzie rozumieli, że Berardi jest wyblakłym talentem i kapitałem, w który trzeba ponownie zainwestować. Dlatego klub Squinziego dał do zrozumienia Romie, że jest gotowy do rozmów, nawet ocenić hipotezy wypożyczenia z przymusem wykupu i umieścić w ewentualnej operacji dwójkę z Primavera, Antonucciego i Valeau, którzy w Reggio Emilia mogą wylądować niezależnie od Berardiego. Gracz z Kalabrii jest obecnie wart dużo mniej niż 40 mln euro żądanych w zeszłym roku przez Sassuolo, około połowę i Di Francesco nigdy nie ukrywał, zarówno przed dyrektorami jak i publicznie, jak bardzo chciałby wrócić do pracy z lewonożnym napastnikiem.

Jego pozyskanie nie zamknęłoby drzwi przed Kluivertem, który gra na przeciwnym skrzydle. Kontakty z Raiolą są codzienne, jest pełne porozumienie z graczem, teraz do agenta należy negocjowanie z Ajaxem (być może negocjując też Ziyecha w imieniu Romy) żądanej ceny 35 mln euro: może się zamknąć na 25 mln euro, wraz z bonusami. Jednak potrzebny jest czas... i pieniądze. Potrzebne są pewności co do kontraktu na prawa telewizyjne - poważny problem dla każdego klubu - również, aby odblokować przepływ pieniędzy w mercato. Jedyną inną drogą jest sprzedaż któregoś z ważnych graczy. Roma jest gotowa ocenić oferty za wszystkich, od Nainggolana do Strootmana, od El Shaarawyego do Perottiego. Wczoraj w Anglii pojawiło się zainteresowanie bramkarzem ze strony Chelsea, na żądanie Sarriego, z kolei we Francji donoszą o próbie Marsylii po Manolasa, co zakończyło się fiaskiem i Lyonie, który jest gotowy spróbować.

Zobaczymy, w międzyczasie Monchi pracuje ciężko nad Cristante. Nowością jest to, że również z Atalantą rozmawia się o wypożyczeniu pomocnika z przymusem wykupu. Po uzyskaniu zgody Cristante, zauważa się kroki do przodu między dwoma klubami i na stole negocjacyjnym pojawiają się też nazwiska Defrela, Gersona i Tumminello.

Autor: abruzzo